Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 47. Rzeszów, dnia 19 listopada 1933 Rok VI.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę „Prawem naczelnem — dobro Państwa"

Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P. K. O. Nr. 408 116

Święto Niepodległości w Rzeszowie.

Dzień 11 listopada wypadł, jak zwykle w Rzeszowie, nader uroczyście. Nie można zaprzeczyć, że fatalna pogoda, co chwilę spadający ulewny deszcz blaski uroczystości przyciemniały — nie mniej jednak wypadły one nader okazale a serdecznie.

Nagromadziło się zaś na ten dzień i jego wilję kilka punktów uroczystych:

Przedewszystkiem zatem uroczystość 15-lecia istnienia 17 p. p. — pułku rzeszowskich dzieci, którego organizacja początek swój zawdzięcza pracy rzeszowskich działaczy w listopadzie w roku 1918.

Uroczystość 17 p. p. rozpoczął uroczysty apel, odbyty w dniu 10 bm. w koszarach Króla Sobieskiego. W tym samym dniu odbyło się w godzinach rannych uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym za poległych oficerów i żołnierzy tego pułku.

W dniu 11 bm. odbyło się zrana nabożeństwo na stadjonie koszar pułkowych oraz odznaczenie oficerów rezerwowych oraz podoficerów odznaką pułkową. W godzinach południowych odbył się obiad żołnierski, urządzony w ujeżdżalni 20 p. u. — a to przy współudziale zaproszonych gości cywilnych i wojskowych. Z komendy korpusu wziął udział w obiedzie dywizyjny pułkownik piechoty p. Paszkiewicz.

Osobny ustęp należy się wspaniałej defiladzie rzeszowskich oddziałów wojskowych, Strzelca, Przysposobienia wojskowego, harcerzy męskich i żeńskich, która odbyła się w sobotę o godzinie 11 przed pomnikiem ś. p. Lisa-Kuli. Defiladę odebrał kom. garn. p. ppłk. Jasiewicz w otoczeniu swego sztabu wojskowego i dygnitarzy cywilnych.

Wieczorem odbył się staraniem pułku raut w kasynie cywilnem.

Drugie miejsce w niniejszym opisie należy się uroczystości 25-lecia założenia i istnienia Strzelca.

Ze szczegółów, wypełniających program tej uroczystości, na podniesienie zasługuje uroczysty apel Strzelecki, odbyty również w piątek, w godzinach wieczornych, na placu Marszałka Piłsudskiego.

Odczytywanie listy padłych na polu chwały Strzelców, dzieci Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego obejmowały setki nazwisk i wykazywały dowodnie, jak patrjotyczną jest ludność tego terenu. Po odczytaniu listy wygłosił przemówienie p. Dr Kijas energicznie, ze sfadą, nawołując gorąco publiczność patrjotyczną do popierania celów, zamierzeń i rozwojów Strzela. Akt zakończył się ślubowaniem strzeleckiem, złożonem przez inteligentną publiczność, zapisującą się pod znak Strzelca.

Trzecim wreszcie szczegółem z dnia niepodległości było poświęcenie sztandaru grupy ludowej powiatu rzeszowskiego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem — pod protektoratem pp. prem. Sławka i posła Wójtowicza. Na sztandarze wyhaftowano z jednej strony obraz św. Izydora, patrona rolników, z drugiej, narodowy herb Białego Orła.

Wbijanie gwoździ odbyło się w sali Sokoła w południe dnia 11 bm., poprzedzone odpowiedniem patrjotycznem przemówieniem p. posła Sieradzkiego do licznie zebranych gości. Po południu i wieczorem w sali Sokoła odbyły się śpiewy ludowe, przedstawienie amatorskie, oraz zabawa ludowa.

We wszystkich tych uroczystościach publiczność rzeszowska wzięła bardzo liczny i bardzo serdeczny udział.

Z działalności Powiatowego Urzędu Rozjemczego do spraw majątkowych, posiadaczy gospodarstw wiejskich w Rzeszowie.

Tutejszy Powiatowy Urząd Rozjemczy rozpatruje w ośmiu zespołach tygodniowo wnioski o udzielenie ulg, co do spłaty długów, o obniżenie czynszów dzierżawnych w ramach ustawy o utworzeniu Urzędów Rozjemczych z 28 marca 1933 Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 253.

Rozprawy prowadzą adwokat Dr. Dzierżyński, przewodniczący Urzędu i jego zastępcy Dr. Podobiński, Dr. Tyralik i Dr. Więcek przy współudziale ławników pp. Ciocha, Cynara, Kroguleckiego, Mortki, Pieniążka, Pokrywki, posła Sieradzkiego, Feliksa Wilka, Wolla.

W roku 1933 w połowie listopada zawisło już 2.000 wniosków. Załatwiono zaś dotąd orzeczeniami i układami wierzytelności przeszło miljon złotych.

Już samo obniżenie oprocentowania wierzytelności ma dla zubożałych rolników doniosłe znaczenie, odroczenie terminu zapłaty długu, rozłożenie obowiązku zapłaty długu na małe raty wielu dłużnikom ułatwiło dalszą egzystencję, bo uchroniło ich przed likwidacją gospodarstwa, przed sprzedażą gruntu za bezcen.

W tem oświetleniu muszą być zrozumiane ofiary, które ponoszą i wierzyciele.

Działalność U. R. jest czasowa, w pewnej chwili zostaną Urzędy te zamknięte. Doświadczenie uczy, że dłużnicy w ostatniej chwili tuż przed wyznaczoną licytacją zgłaszają się po ulgi ustawowe. Dzieje się to dlatego, że, składając wniosek w U. R., trzeba zapłacić opłatę i koszty doręczeń i t. d.

Atoli opieszałość w regulowaniu swych zobowiązań może pozbawić niejednego rolnika prawa korzystania z ulg ustawowych. Dlatego zainteresowani powinni się pouczać, że, kto chce korzystać z działalności U. R., to powinien się spieszyć! *E. P.*

Z Polskiego Białego Krzyża w Rzeszowie

Dnia 2 listopada b. r. odbyło się Walne Zebranie Koła Polskiego Krzyża w Rzeszowie, które po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, dokonało wyboru nowego Zarządu w następującym składzie:

Stanisław Krużlewski, prezes, ppłk. Wincenty Jasiewicz, I wiceprezes, Dr Roman Krogulski, II wiceprezes, Tadeusz Stary, sekretarz, Stefan Pietrusiewicz, skarbnik, Kornelja Jasiewiczowa, Ks. Franciszek Kisiel, Eugenja Koellnerowa, Marja Woźniakowska i 3 delegaci z ramienia wojskowości.

Komisję rewizyjną tworzą p. p. Piotr Fic i Henryk Czerny.

W celu usprawnienia działalności Koła powołano do życia 4 sekcje: propagandową, kulturalno-oświatową, finansową i świetlicową, wyznaczając dla każdej sekcji przewodniczącego z prawem kooptacji członków do pomocy.

W bieżącym okresie rekrutacji żołnierzy zorganizowało Koło kursy początkowego nauczania w 4 kompletach oraz kurs dla podoficerów. Również Koło objęło po raz pierwszy w tym roku prace świetlicowe łącz-

nie z czynnościami bibljotecznemi i urządzaniem teatrzyków żołnierskich. Szczególniejszą wagę przywiązuje Zarząd do akcji świetlicowej, ze względu na większą łatwość i możność wszechstronniejszego oddziaływania na psychikę żołnierzy, zgrupowanych w świetlicy drogą celowego ich zajęcia i zainteresowania.

To też Zarząd postawił sobie za cel dźwignięcie przedewszystkiem pracy świetlicowej równolegle z pracą pogadankowo-odczytową na właściwe wyżyny, licząc w tem na szczególniejsze poparcie ze strony nauczycielstwa, tak wielce na tem polu pracy zasłużonego, oraz na inicjatywę i niespożytą energję pani Eugenji Koellnerowej, jako przewodniczącej sekcji świetlicowej.

Dnia 6 i 9 listopada 1933 r. odbyło się uroczyste poświęcenie dwóch świetlic z pośród trzech powstać mających na terenie garnizonu rzeszowskiego, a to: w 17 p. p. i 10 dywizjonie artylerji konnej przy współudziale znanego z uczynności zespołu śpiewackiego Towarzystwa Lutni oraz orkiestr wojskowych, których produkcje wokalne względnie muzyczne urozmaiciły program tych uroczystości, wywołując wśród słuchaczów ogólny zachwyt i szczere uznanie.

Z wyboru lokali świetlicowych pod względem nader dogodnego położenia i odpowiednich rozmiarów, jakoteż z ich wewnętrznego, nader sympatycznego urządzenia widoczną była odrazu nadzwyczajna troska o świetlice ze strony panów Dowódców ppłk. Siudego i ppłk. Woźniakowskiego, czemu zresztą dali żywy wyraz w swych przemówieniach do żołnierzy.

Dla dopełnienia całokształtu sprawy zaznacza się, że Koło z chwilę zniesienia koncesjonowanej sprzedaży wyrobów monopolu tytoniowego utraciło najważniejsze źródło swego, stałego dochodu, jakiem była koncesja tytoniowa. I chociaż z tego powodu położenie finansowe Koła przedstawia się jako nader krytyczne, to jednak należy mieć nadzieję, że społeczeństwo i poważne instytucje finansowe nie wyrzekną się swego posłannictwa charytatywnego i mimo panującego przesilenia gospodarczego pospieszą Polskiemu Białemu Krzyżowi ze skuteczną pomocą materjalną.

O NAUCE PILOTAŻU SZYBOWCOWEGO.

Ponieważ wśród młodzieży rzeszowskiej daje się odczuwać coraz silniejszy pęd do sportu szybowowego, chęć zaznajomienia się i wejścia z nim w bezpośredni kontakt, przeto korzystając z uprzejmości Redakcji „Gazety Rzeszowskiej“ Koło Szybowcowe w Rzeszowie zamieści cykl artykułów pilota prof. J. Nalborczyka zaznajamiających w ogólnych zarysach z szybownictwem, metodyką szkolenia wstępnego i w pilotażu szybowcowym, oraz wskazówkami dotyczącymi opanowania koniecznych wiadomości teoretycznych z tej dziedziny, zanim przystąpi do zorganizowania kursu teoretycznego, jako wstępu do nauki praktycznej pilotażu.

I.

Najżywotniejszą kwestją sportu szybowcowego jest przygotowanie narybku z pośród młodzieży szkół średnich, drogą wzbudzenia i podtrzymywania zainteresowań w tym kierunku tej części młodzieży, która garnie się do lotnictwa i pragnie rozszerzać swe wiadomości fachowe z tej dziedziny, a jednocześnie odpowiada minimalnym wymogom zdrowotnym i przez ciągłe czuwanie nad swem zdrowiem, usilnie stara się je drogą racjonalnej pielęgnacji polepszać. Jeszcze jedno wdzięczne pole pracy dla wychowawców, w dopingowaniu młodzieży do przestrzegania hygjeny, jako podstawy zdrowia.

Aby zostać dobrym pilotem szybowcowym w przeciągu minimalnego czasu nauki, trzeba odpowiedzieć czterem zasadniczym warunkom:

1) być zdrowym,

2) posiadać dobre teoretyczne przygotowanie,

3) posiadać odpowiednio rozwinięty „ptasi instynkt“,

4) przejść należyte wyszkolenie w odpowiednich warunkach terenowych i atmosferycznych.

Aby pierwszy z tych warunków był dotrzymany (w danym momencie niezależny od kandydata) czuwają nad tem Komisje lekarskie przy ośrodkach P. W. i W. F. — Do uprawiania bowiem sportu szybowcowego, są dopuszczane tylko jednostki zdrowe, bez wad fizycznych, przyczem zaznaczam, wieści o nader drobiazgowem i surowem badaniu są nieco przesadzone, a powstały dzięki rzeczywiście ostrym badaniom Centr. Inst. badań lotniczych w Warszawie kandydatów na pilotów motorowych.

Badania lekarskie szybowcowe są znacznie łagodniejsze, n. p. minimalne osłabienie wzroku, nie jest sprawą tak doniosłej wagi, jak w badaniach na pilotów motorowych. Kwestja wieku starszego nie odgrywa tu żadnej roli, o ile nie pociąga za sobą wybitnych zmian w organiźmie jednostki.

Teoretyczne przygotowanie jest już w całej pełni uzależnione od większego, lub mniejszego zainteresowania, pilności i chęci kandydata, do naukowego pogłębiania swoich wiadomości.

Naczelną zasadą należytego przygotowania teoretycznego kandydata, oraz metodyki szkolenia, jest uprawianie modelarstwa lotniczego, tak bardzo jeszcze niedocenianego nietylko przez młodzież, ale i niestety, przez starsze społeczeństwo, widzące w niem rabusia czasu chłopaka, „bezużyteczne“ zabawki i t. p. jednem słowem, tego koniecznego zła, którem się w pewnych okresach wieku, chłopak pod wpływem zewnętrznych impulsów zajmował.

Zło tkwi tu głównie w nieumiejętności zabrania się do rzeczy, spowodowanego zupełnym brakiem, lub złem kierownictwem kursu modelarskiego. Chłopak nie widząc efektu swoich żmudnych wysiłków, zniechęca się i po krótszym czy dłuższym czasie, zainteresowanie jego ginie, przeradzając się nawet w uprzedzenie i nienawiść. Poprostu obrzydło mu całe modelarstwo, razem z nielatającymi acz pięknie wykonanymi modelami.

Lot kilkudziesięcio czy kilkunasto sekundowy modelu, gorzej pod względem solidności i estetyki, środkami prymitywymi wykonanego, sprawi tyle radości, tyle entuzjazmu dla sprawy, że nieudawanie się nawet następnych modeli, nie jest w stanie stłumić tego entuzjazmu, a pobudza do wykrywania błędów wykonania drogą obserwacji i porównań, podpatrywania właściwości lotu modeli i t. p. Wyłaniają się dyskusje, wkraczające niepostrzeżenie w dziedzinę mechaniki lotu, aerodynamiki, zasad aeronawigacji czy meteorologji lotniczej. Tą drogą praktyczną, interesującą, powoli przemyca się wiadomości teoretyczne, które normalnie podane w charakterze suchych wykładów, są

K. STARY.

Harcerstwo na terenie Rzeszowa przed wojną.

(Ciąg dalszy)

Po obiedzie i po oglądnięciu fabryki udaliśmy się na kwatery. Deszcz nie ustawał, lecz padał całą noc. Rzeki jak San, Wisłok i inne dopływy powylewały. Postanowiliśmy przeto przerwać naszą zamierzoną trasę wycieczki i wrócić do domu.

Po przenocowaniu w Sanoku, gdzie zetknęliśmy się z kilkoma skautami sanockimi udaliśmy się na dworzec i o godz. 2 po południu przyjechaliśmy do Rzeszowa. W drodze omawialiśmy już przyszłą wycieczkę, która miała ciągnąć się od Rymanowa, Iwonicza, Dukli pasmem Karpat aż do Zakopanego.

W Rzeszowie należał się każdemu miły wakacyjny spoczynek. Rok 1913 szczególnie lipiec i sierpień obfitował w nieprzerwane deszcze i od lat kilkudziesięciu należał do najmokrzejszych.

We wrześniu 1913 rozpoczęła się praca w całej pełni. W gimnazjum I gimnastyka była przedmiotem nadobowiązkowym, mimo to na 450 uczniów przeszło 350 uczęszczało na ćwiczenia, tak że Rada Szkolna Krajowa podwoiła liczbę godzin z 6 na 12. Ogólna liczba godzin gimnastyki w Sokole, wynosiła 52. Zaczął się ruch wojskowy w drużynach sokolich. Komendę nad hufcem harcerskim im. Czarneckiego oddałem druhowi Woińskiemu, sam zaś formowałem drugi hufiec im. Zawiszy Czarnego, który już w listopadzie liczył 60 ludzi. Hufiec ten składał się z zastępów gimnazjum I, gimnazjum II i seminarjum.

Już z wiosną 1913 zacząłem kształcić się koło założenia hufca żeńskiego, który w październiku liczył 4 zastępy. Wykłady miewałem w niedzielę od godz. 10 do 11.

Drużyna przybrała nazwę im. Chrzanowskiej. Komendę powierzyłem nauczycielce szkoły druhnie Marynowskiej. Na wystawie na Boże Narodzenie wystąpiła drużyna już ze swymi wyrobami harcerskimi. W wycieczkach w dalsze lub bliższe okolice, musiałem brać także udział z obawy napaści ze strony niedorostków wiejskich. Rozpocząłem również organizować drużynę, złożoną z młodzieży rzemieślniczej szkoły przemysłowej dopełniającej, lecz mimo pracy zdołałem zorganizować jeden zastęp.

W październiku 1913 Wydział „Sokoła“ polecił mi prowadzić tylko ćwiczenia gimnastyczne z zastępami sokolemi i z młodzieżą rzemieślniczą, zaś ćwiczenia wojskowe w tym znaczeniu oddać w ręce oficerom rezerwy. Komendę nad temi ćwiczeniami powierzył ś. p. Dr. Stepkowi, porucznikowi w rezerwie. Oficerowie rezerwy a członkowie „Sokoła“ zamiast sami w sposób wychowawczy i zachęcający prowadzić ćwiczenia, oddali naukę wysłużonym feldfeblom austrjackim. Ci używali słów przy nauce tak nie pedagogicznych (a nawet bito), że ani dyrektor szkoły dopełniającej ani sama młodzież, zgodzić się na to nie mogła. Toteż po miesiącu ze 140 młodzieży zostało zaledwie 20, reszta przeszła do zawiązującego się Strzelca. Lecz przychodzę do opisu i dalszej pracy harcerskiej. W październiku miałem dwie pełne drużyny po 60 harcerzy. 1 drużyna żeńska 48 harcerek i jeden zastęp rzemieślniczy, złożony z 15 skautów. Prawie w każdą niedzielę odbywaliśmy ćwiczenia w polu, robiąc po 15 do 20 km drogi.

(C. d. n.)

w stanie odrazu zabić w jednostkach pęd do modelarstwa, do pogłębiania swoich wiadomości ze szkodą jednostki i szybownictwa.

Modelarstwo lotnicze dla młodzieży, to najpraktyczniejsza, normalna droga do zdobycia koniecznych wiadomości z teorji lotnictwa, materjałoznawstwa lotniczego i t. p. w przygotowaniu do szybownictwa. Pewnie, że i bez tych wiadomości może się ktoś pokusić o zdobycie dyplomów pilota szybowcowego, ale spotka się odrazu z tyloma nowymi zagadnieniami, których w ciągu kursu praktycznego nie będzie w stanie sobie przyswoić, że utknie; widząc zaś ciągłe pozostawanie w tyle i nie mogąc dotrzymać kroku kursistom lepiej zaawansowanym, zniechęca się, co prowadzi w rezultacie do wycofania się z kursu, względnie ukończenia z bardzo słabymi wynikami co dla ambitniejszej jednostki, nie jest przyjemnem.

Ale, aby przez modelarstwo osiągnąć zamierzony cel musi być ono prowadzone przez instruktora fachowca, rozmiłowanego w tym dziale pracy. Inaczej, w 99% stracony czas, koszta, no i olbrzymia szkoda dla sprawy, wynikła z powodu zniechęcenia kursistów.

Jak wobec tego powinien być zorganizowany i prowadzony kurs modelarstwa lotniczego?

Zupełnie prosto i oto mały szkic:

Pokaz gotowego modelu; loty ślizgowe i „motorowe"; start z ręki i ziemi; zdemontowanie płatu i pokaz lotu ślizgowego samego płatu. Równowaga płata i kadłuba; pokaz środka ciężkości; umieszczanie płatów w różnych punktach belki kadłubowej, z wyraźnem pominięciem środka ciężkości i demonstracji wadliwych wskutek tego lotów; umieszczenie płatów nośnych dokładnie w środku kadłuba i poprawny lot modelu.

Demonstracja lotów ślizgowych kartki papieru z przesuwaniem w różne położenia podłużnicy bambusowej, — oto zapoczątkowanie kursu, mającego na celu wzbudzenie zainteresowania i zapału, dla zdobycia identycznych efektów.

Następnie, zaznajomienie ze szczegółami konstrukcyjnemi różnych części modelu, ze zwróceniem uwagi na prymitywność użytych środków, oraz prostotę wykonania. To pozwoli młodzieży obliczyć swe siły, a w rezultacie, sama młodzież zakonkluduje, że to przecież łatwe!

Teraz należałoby udzielić wskazówek dotyczących narządzi i obróbki materjałów używanych w modelarstwie i wskazać kolejność następujących po sobie prac. Wzorem wykonania i wymiarowym, powinien być demonstrowany model. Dlatego model powinien być odpowiednio łatwy w wykonaniu i łatwy w osiągnięciu efektu poprawnego lotu, a zatem średnich rozmiarów, około 1 m rozpiętości. Przy małym bowiem modelu, olbrzymią rolę odgrywa precezyjność wykonania, przy braku której, najmniejszy błąd mści się fatalnie na modelu, absolutnie wówczas niezdolnym do poprawnego lotu. Wyszukanie zaś błędu i poprawianie go, nastręcza tyle trudności, mozołu, że w czasie zużytym na ten cel, możnaby wykonać nowy model, na czem w takich wypadkach zawsze się kończy.

Tyle miałbym uwag ogólnych o modelarstwie, jako wstępie do szybownictwa dla młodzieży.

Wstępujcie do L. O. P. P.

A. Żuliński.

40 rocznica istnienia Koła T. S. L. w Rzeszowie.

(Ciąg dalszy).

Podajemy dalszy ciąg materjałów, dotyczących działalności Koła T. S. L. w Rzeszowie, których druk chwilowo uległ zwłoce.

W roku sprawozdawczym 1908. Zarząd: Prezes: Pękowski, sekretarz: Dr. Stepek, skarbnik: już Bartynowski.

Wydział Koła odbył 8 posiedzeń. Pracowały komisje: odczytowa miejska i wiejska, analfebetów i skarbowa, które miały własne programy pracy.

W związku z urządzenemi w mieście i okolicy odczytami, utrzymywaniem kursów dla analfabetów, Kasa Oszczędności Miasta Rzeszowa, udzieliła dotacji 4.000 Kr.

Komisja odczytowa wiejska urządziła 62 odczyty, na których było 5.100 słuchaczów. Przy wykładach używano skjoptikonu.

Założono 10 nowych czytelń i wypożyczalń w gminach:

Hermanowa, Świlcza, Przybyszówka, Trzciana, Staromieście, Boguchwała, Bratkowice, Łukawiec, Niechobrz i Biała, razem z poprzednio założonemi czytelniami w Budziwoju, Trzebownisku, Czarnej pod Łańcutem, Grzegorzówce, Zgłobniu, Babicy, Woli Piaskowej i Zalesiu liczyło Koło w tym roku 18 czytelń i wypożyczalń wiejskich, nadto przygotowano się do założenia nowych czytelń i wypożyczalń w gminach: Dąbrowa, Stobierna, Krasne, Pobitna, w których wygłaszano co pewien czas odczyty. Do każdej z tych czytelń i wypożyczalń dostarczało Koło po 100 książek. Podkreślić należy, że w wielu wypadkach gminy same udały się do Koła z prośbą o założenie czytelni. Zainteresowanie ludności wiejskiej czytelniami i wykładami zwiększa się, zapotrzebowanie prelegentów coraz większe, ale też i chętnych pracowników niezbywa, a w wielkiej mierze z pomocą przychodzi nauczycielstwo, duchowieństwo tu i ówdzie ziemianie. Podwody po prelegentów opłacało Koło, gminy przysyłały także, ale niezawsze.

Komisja odczytowa miejska urządziła w mieście Rzeszowie 41 wykładów z różnych dziedzin wiedzy, — słuchaczów ogółem obliczono na 2.024 osób. W dniu 20 V 1908 urządzono popis i rozdano nagrody uczestnikom kursów analfabetów wojskowych, obecni byli delegowani przez Komendę 4-rej oficerowie. W jesieni otwarto 3 kursy analfabetów cywilnych, a to jeden dla kobiet liczący 35 osób, jeden niższy męski liczący 30 osób, i wyższy męski liczący 25 osób. Na kursy te uczęszczało 13 Żydów. Nauczycielami na tych kursach byli nauczyciele szkół powszechnych, pp. Drozdowicz, Stolarski i Gąsior.

Obchody: Uroczysty poranek 3-go Maja w sali „Sokoła". Koło wzięło udział w pochodzie, Uroczysty obchód 3-go Maja i powstanie listopadowe urządziło Koło w Staromieściu i Trzcianie.

Z inicjatywy Koła, Tow. śpiewacze „Lutnia" urządziło wieczór operowy na dochód Koła T. S. L. im. Sobieskiego we Wiedniu.

Dochód z powtórzenia tego wieczoru przeznaczono po połowie dla Koła i Lutni w Rzeszowie. (C. d. n.)

Zapisujcie się na członków T. S. L.

„Sokół" I p. codziennie 12 — 14 i 17 — 19 pop.

NADESŁANE

43 1—1

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu Henrykowi Weibachowi, właścicielowi zakładu techniczno-dentystycznego w Rzeszowie przy ul. Mickiewicza 21 składam gorące podziękowanie za nadwyraz solidnie i nadzwyczaj precezyjnie wykonanie mi górnej i dolnej protezy, które mi się świetnie trzymają, tak, że zupełnie mi zastępują stracone zęby.

Za tak wiele trudu i cierpliwości przy wykonaniu tychże, zmuszony jestem tu podkreślić, że żadna z dotychczasowych moich protez nie nadawała mi się do użytku.

Raschke Władysław

em. dyspozytor parowozowy P. K. P. w Rzeszowie.

KRONIKA

Uroczyste Triduum odbędzie się w kościele OO. Bernardynów z okazji 200-nej rocznicy beatyfikacji bł. Jana z Dukli, patrona Polski, w dniach 16 — 19 listopada b. r. Nabożeństwa te zakończy w niedzielę Akademja w sali tercjarskiej z bardzo urozmaiconym programem.

Odznaczenia. Krzyżem niepodległości odznaczony został adwokat rzeszowski p. mgr. Nadzieja Józef, — Krzyżem kawalerskim orderu „Polska odrodzona" p. mjr. 17 p. p. Ciepielowski Władysław, — srebrnym Krzyżem zasługi p. Mucha Zygmunt, kontroler pocztowy, — medalem Niepodległości p. Wieroński Paweł, naczelnik miejskiej Straży pożarnej.

Odznaczenie działaczy LOPP. Dnia 11 bm. zostali odznaczeni złotym krzyżem LOPP p. Wojciech Mikiewicz, wiceprezes powiatowego Komitetu LOPP, srebrnym krzyżem LOPP p. Stefanja Stysińska, skarbniczka, p. Hebda Klemens, sekretarz i powiatowy instruktor o. p. l. g., p. Altkorn Henryk st. przod. P. P. instruktor o. p. l. g.

Święto niepodległości w więzieniu. Staraniem p. Olecha urządzono uroczystość tego święta w więzieniu rzeszowskiem. Po odbytem Nabożeństwie, wypełnił program odczyt p. Mikiewicza, śpiew i przedstawienie.

Akademja w Urzędzie pocztowym. Celem uczczenia 15-letniej rocznicy Niepodległości Państwa, Poczt. P. W. w Rzeszowie urządziło dnia 11 b. m. Akademję w Świetlicy. Do zebranych przemówił obyw. Mucha, podkreślając szczególne zasługi Marszałka Józefa Piłsudskiego w dziele odzyskania Niepodległości. Akademję zakończono złożeniem przyrzeczenia, szanowania i utrwalania odzyskanej Niepodległości, wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka oraz odśpiewaniem hymnu narodowego i pieśni legjonowych.

Święto Niepodległości Państwa Polskiego obchodził Tyczyn bardzo uroczyście. W sobotę dnia 11 b. m. rano odbyło się uroczyste Nabożeństwo w kościele parafjalnym, następnie odebrano przyrzeczenia od członków Związku Strzeleckiego i odbyła się defilada strzelców przed prezesem Związku sędzią Mirkiewiczem. Wieczorem zgromadziła się liczna publiczność w Sokole, gdzie strzelcy pod kierownictwem p. Kłuska odegrali sztuczkę p. t. „Cud nad Wisłą". Po przedstawieniu odbyła się zabawa, która przeciągnęła się do północy.

Ze Związku Strzeleckiego. Komenda Powiatu Związku Strzeleckiego mieści się obecnie w Rzeszowie przy ulicy Jabłońskiego L. 13 w osobnej kwaterze.

Niektórzy przyjaciele i zwolennicy patrjotycznego ruchu strzeleckiego oświadczyli swoją gotowość ofiarowania niektórych przedmiotów celem uzupełnienia urządzenia biur.

Komendant ob. Dr Węglowski przyjął z radością ten wyraz sympatji dla Związku Strzeleckiego do wiadomości.

Odnośne wyjaśnienia można zasięgać każdej chwili u Komendanta Powiatu i u ob. kwatermistrza ppłk. Waschka, względnie od godziny 19 do 21 w samej kwaterze Komendy przy ul. Jabłońskiego 13.

Wieczór poezyj odbędzie się w sobotę 25 i niedzielę 26 b. m. w sali teatralnej II Gimnazjum (ul. Krakowska). Będzie to pokaz recytacji solowej i zbiorowej oraz nowoczesnej inscenizacji wierszy poetów dawniejszych i współczesnych.

Próbny nalot samolotów na Rzeszów. W związku z mającym odbyć się próbnym nalotem samolotów oraz zagazowaniem miasta Pow. Kom. LOPP podaje do wiadomości, że mieszkańcy mogą zaopatrzyć się w maski przeciwgazowe w cenie 19 zł, które nabyć można przez Pow. Kom. LOPP. Wszyscy winni zaopatrzyć się w maski przeciwgazowe, urządzić w mieszkaniu uszczelnione pomieszczenia i schrony przeciwgazowe. Cały szereg wskazówek jak zachować się w czasie nalotu zostanie podany na kursie urządzonym w dniach 20, 21 i 22 b. m. bliższe szczegóły w afiszach. W każdym domu powinna być przygotowana pewna ilość piasku i wody w kubkach na wypadek pożaru. Podczas alarmu publiczność powinna zachować jak największy spokój i ład oraz wzajemnie dopomagać sobie w razie potrzeby. W czasie alarmu lotniczego i gazowego nie wolno bez koniecznej potrzeby przebywać na ulicach, dachach i balkonach, otwierać i odsłaniać wieczorem okien i zapalać świateł. Bramy domów winny być otwarte. Nie wolno prowadzić prywatnych rozmów telefonicznych. Z chwilą gdy nalot zostanie ukończony, podany zostanie sygnał syrenami, oraz zapłoną światła. Ćwiczenie to będzie pierwszą próbą tego rodzaju na terenie naszego miasta. Wszelkie wykroczenia przeciwko wydanym zarządzeniom karane będą w trybie postępowania administracyjnego. Szczególnie surowo karane będzie szerzenie paniki przez rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości. Zaznacza się, że obrona czynna tj. maskowanie ataku (rzucanie petard, bomb dymnych lub łzawiących) obejmie teren całego miasta i w tym celu szyby należy zakleić papierem, według wskazówek podanych na kursie.

Jak chronić się przed gazami? Pożyteczną akcję rozwinął Pow. Komitet LOPP mającą na celu uświadomienie ludności o środkach ochrony przed najniebezpieczniejszą bronią, jaka będzie zastosowana w przyszłych wojnach, t. j. gazami. W dniach 20 — 22 bm. odbędzie się kurs dla właścicieli realności o urządzaniu pomieszczeń uszczelnionych dla zabezpieczenia ludzi i zwierząt przed gazami bojowemi i działaniem burzących bomb lotniczych. Takie pomieszczenia uszczelnione są wprawdzie półśrodkiem, jednak mają tę zaletę iż koszt ich nie jest wielki, są zatem dostępne dla każdego mieszkańca. Obiera się na nie ubikacje w których jest jak najmniej okien. Można je urządzić rówież w korytarzach, piwnicy, pralni i t. d. Powinny mieć w miarę możności światło elektryczne, wodę i zlew. Dalej powinny być dobrze otynkowane od zewnątrz i od środka. Uszczelnia się wszelkie otwory i szpary a więc w drzwiach, oknach, kanały wentylacyjne, piece i t. d. Do uszczelniania używa się pasków ze szmat, koców, filców a nawet papieru. Jest to czynność od której dokładnego wykonania zależy cała wartość pomieszczenia uszczelnionego. Jasnem jest iż do takiego pomieszczenia uszczelnionego powietrze świeże nie może dopływać a zapas jaki się tam znajduje może starczyć tylko na pewną ilość godzin. Szczegółowe wskazówki jak urządza się pomieszczenia uszczelnione zawiera instrukcja wydana przez Komitet LOPP, która powinna znajdować się w każdym domu i być jak najdokładniej przez ogół mieszkańców przestudjowaną.

Do właścicieli domów m. Rzeszowa. W związku z mającym się odbyć próbnym nalotem samolotów i atakiem gaz. zarządziło Starostwo: Stawienie się wszystkich właścicieli domów lub ich zastępców (administratorów) w dniach 20, 21 i 22 bm. o godz. 9 rano w sali Żyd. Domu Ludowego im. Tannenbauma dla domów położonych w północno-wschodniej dzielnicy miasta, lub w sali Sokoła dla domów położonych w południowo-zachodniej dzielnicy miasta, celem odbycia przeszkolenia w obronie przeciwgazowej.

Pouczenia jak należy się przygotować na czas ćwiczeń można nabyć w Powiatowym Komitecie L. O. P. P. (Starostwo sala przyjęć) lub na powyższym kursie.

Pouczenie to musi być wywieszone na widocznem miejscu w każdym domu (w klatce schodowej — korytarzu) i zakupione na koszt właściciela domu.

Ze sali sądowej. W tutejszym sądzie odbyła się 8 b. m. rozprawa przeciwko szajce bandytów a mianowicie przeciwko Wawrzyńcowi Pękowi, Józefowi Jamrózowi, Ferdynandowi Kryńskiemu i Wojciechowi Pogodzie którzy na wiosnę b. r. napadli w okolicach Kolbuszowej na listonosza wiejskiego jadącego na rowerze i wiozącego większą ilość pieniędzy. Z oskarżonych jeden Pęk przyznał się do winy natomiast reszta oskarżonych wypiera się udziału w rabunku. Celem przesłuchania świadków na obronę oskarżonych rozprawę odroczono do następnych roków przysięgłych.

Gołąb w synagodze. Onegdaj odbyła się rozprawa w tutejszym sądzie przeciwko Sabinie Unger i Kalmanowi Wilkenfeldowi, który to ostatni za namową Ungerówny puścił w synagodze gołębia z uwiązanym u nóg transparentem komunistycznym. Przysięgli uznali winę oskarżonych a trybunał skazał Ungerównę na 4 lata a Wilkenfelda na pół roku więzienia.

Zaginięcie służącej. Franciszka Capówna służąca u Wojciecha Tęczara, kowala w Dobrzechowie znikła z domu w niewyjaśniony sposób. Jak doniósł Wojciech Tęczar na policję zaginiona wygnała bydło na pastwisko nad Wisłokiem i więcej do domu nie wróciła. Ponieważ zaginiona cierpiała na epilepsję zachodzi podejrzenie że mogła utonąć w rzece. Poszukiwania narazie pozostały bez skutku. Ubrana była w popielatą sukienkę, czerwoną bluzkę i czarną zimową chustkę. Wzrost średni, brunetka.

OGŁOSZENIA

Magistrat król. woln. miasta Rzeszowa. L. 15381.

Rzeszów, dnia 26 października 1933 r.

44 1—2 **OGŁOSZENIE!**

Zarząd miejski zwraca uwagę osób, zamierzających korzystać w przyszłym roku z pożyczek udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego na budowę domów mieszkalnych, by już teraz uporządkowały hipoteki swoich realności. Bank Gospodarstwa Krajowego wymaga bowiem bezwzględnie, by tytuł własności bez żadnych zastrzeżeń był uregulowany na właścicieli, oraz by właściciele mieli możność zabezpieczenia ewentualnej pożyczki na pierwszem miejscu hipotecznem.

Odraczania tych czynności do czasu defitywnego przydziału kontyngentu przez Bank — odsuwa niejednokrotnie możność podjęcia kredytu na kilka miesięcy i często kończy się zmarnowaniem sezonu budowlanego.

Po takiem uporządkowaniu hipoteki budujący nie będzie miał wprawdzie pewności, że pożyczkę otrzyma, jednak będzie miał warunki do otrzymania pożyczki gdy zostanie wyznaczony kontygent kredytowy na miasto Rzeszów.

Podając to do wiadomości Zarząd miejski nie może dać żadnego zapewnienia, czy w przyszłym roku Bank Gosp. Kraj. przyzna Gminie kontygent kredytowy. Informacyj w tych sprawach zasięgnąć można w biurze Magistratu Nr. 5 I piętro. **Zarząd miasta**

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45